

zapoznającą z niebywale trudnym odkrywaniem w procesie dziejów prawidłowości rozwoju świata przyrodniczego i naszego, ludzkiego w tym świecie udziału; w wiedzę z zakresu filozofii kultury, która uczy rozumienia zjawisk kulturowych, ich różnorodności, różnorodności przejawów i funkcji, kształtowania potrzeb intelektualnych, moralnych, estetycznych, poznawczych; w wiedzę o systemach społecznych, ich komplikacji i sprzeczności, o roli jednostki i grup społecznych (partii) w życiu społecznym, ekonomicznym, politycznym i kulturowym; dalej w wiedzę, jakże w życiu potrzebną (a rzadko niestety widoczną u ludzi władzy, polityków, przedstawicieli mediów) z zakresu erystyki, sztuki prowadzenia sporów, dyskusowania, argumentowania, dialogowania bez uprzedzeń i nienawiści, ale na zasadzie tolerancji, szacunku dla innego.

Oczywiście, nie można w tym miejscu scharakteryzować całego spektrum konkretnych programów studiów filozoficznych. Ale już w oparciu o wymienione wyżej dziedziny wiedzy da się zasadnie stwierdzić, że studia filozoficzne to studia jedne z najbardziej interesujących, a dyplom ukończenia studiów filozoficznych to jeden z najważniejszych jakie można zdobyć. Człowiek kończący studia filozoficzne ma umysł otwarty, nie ograniczony do jakiejś jednej przyszłej profesji. To *nie wada, a odwrotnie, zaleta*. Człowiek o takim umyśle ma dyspozycje do mądrego określenia swego miejsca w życiu, nabywania profesjonalnego doświadczenia, umiejętnego podejmowania i rozwiązywania problemów. Zatem, to nie on powinien poszukiwać pracy po uzyskaniu dyplomu, ale jego się powinno poszukiwać, o niego powinni zabiegać menadżerowie administracji, gospodarki, polityki, oświaty i nauki oraz życia kulturalnego.

Po drugie, za nieporozumienie w dużej mierze uważam lansowaną ostatnio przez różne środowiska, w tym Ministerstwo Edukacji oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego tezę o niezbędności orientowania szkolnictwa wyższego na potrzeby rynku pracy, co ma, między innymi, zapobiegać bezrobociu absolwentów szkół wyższych. Otóż po pierwsze, rynki pracy się zmieniają i zmieniać będą, w zależności od uwarunkowań różnego typu. Po wtóre, w społeczeństwie obywatelskim, a ku takiemu zmierzamy, każdy ma prawo decydować o własnym rozwoju, zatem i o profilu studiów w zależności od swoich uzdolnień i preferowanego systemu wartości, wokół którego zorganizować chce swoje życie. Szkolnictwo wyższe ma taką możliwość zapewnić, biorąc pod uwagę zarówno potrzeby rynku, jak i, a może nawet przede wszystkim, rozwój osobowy, w który powinno się inwestować. Od wszechstronności tego rozwoju zależy kształt życia społecznego, czyli czy jest ono zorganizowane na podstawie doraźnego schematu potrzeb społeczeństwa konsumpcyjnego, czy też ich wielości i różnorodności. To fakt, że rozpoznanie przez przyszłego kandydata na studia swoich uzdolnień może nie być trafne; także określenie swoich aspiracji życiowych oraz możliwości ich realizacji. Jest to wszakże ryzyko życiowe i każdy ma do niego prawo.

Nie ma, i nigdy nie było (poza schematami), jednej recepty na udane, szczęśliwe życie. Trzeba podkreślić jeszcze inną kwestię, że szkolnictwo na poziomie podstawowym i średnim, zapatrzone w dostarczanie wiedzy jako podstawową swoją funkcję i w badanie standardowe poziomu tej wiedzy za pomocą testów jako wymogu współczesności (mody), nie sprzyja usprawnianiu młodego człowieka do myślenia, stawiania pytań, problematyzowania, prezentowania racjonalnej, krytycznej postawy, co zawsze stanowiło istotę filozofowania; szkolnictwo to nie bierze też większego udziału w rozpoznawaniu uzdolnień, wyławianiu talentów i pielęgnowaniu ich. Trudno się zatem dziwić, że nie jest ono zbyt dobrym sojusznikiem uczelni wyższych w kwestii przygotowania kandydatów na studia filozoficzne i studia w ogóle.

PRAWA do HABILITACJI dla ASTRONOMII

26 listopada 2012 r. Prezydium Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych zatwierdziło przyznanie Wydziałowi Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Zielonogórskiego prawa nadawania stopnia doktora habilitowanego nauk fizycznych w zakresie astronomii. Jest to już czwarty wydział na naszej uczelni posiadający prawo habilitowania (dotychczasowe uprawnienia to: elektrotechnika, historia, matematyka).

Centralna Komisja przyznając uprawnienia bierze pod uwagę m.in. poziom działalności naukowej lub artystycznej jednostki oraz liczbę zatrudnionych w niej osób posiadających tytuł profesora lub stopień doktora habilitowanego. Musi to być minimum 12 profesorów lub doktorów habilitowanych, przy czym co najmniej 5. z nich musi reprezentować dyscyplinę, w której jednostka ubiega się o uprawnienia - czyli w naszym przypadku - astronomię. Wydział Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Zielonogórskiego spełnia wygórowane wymagania kadrowe, a Instytut Astronomii UZ zatrudnia dziś trzech profesorów zwyczajnych i trzech profesorów nadzwyczajnych oraz sześciu doktorów.

Uzyskanie przez WFiA uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego oznacza wzmocnienie jego pozycji nie tylko na uczelni, ale też w kraju i zagranicą.

INSTYTUT ASTRONOMII:

Badania naukowe z zakresu astronomii prowadzone są w Zielone Górze już od 1990 r. Od początku charakteryzowały się one bardzo wysokim poziomem, dzięki czemu praca zielonogórskich astronomów doceniana jest przez międzynarodowe środowisko astronomiczne. Obecnie na dorobek naukowy pracowników Instytutu składa się 158 recenzowanych publikacji.

Pracownicy Instytutu zajmują się głównie badaniem pulsarów. Zespół zielonogórskich astronomów utrzymuje wiodącą pozycję w tej dziedzinie w Polsce oraz jest rozpoznawany na świecie. Dodatkowo prowadzone są badania z zakresy mechaniki nieba i kosmologii.

W Instytucie Astronomii im. Keplera wszyscy pracownicy co roku publikują artykuły w renomowanych czasopiśmie, a wielu z nich zdobywa również prestiżowe granty i wyróżnienia.

Instytut posiada uprawnienia do prowadzenia studiów licencjackich i magisterskich, zaś na Wydziale Fizyki i Astronomii prowadzone są studia doktoranckie zarówno z fizyki, jak i astronomii. Instytut posiada własne, małe Obserwatorium na Wieży Braniborskiej. Studenci mogą korzystać z Obserwatorium, dzięki czemu realizują własne projekty naukowe oraz rozwijają praktyczne umiejętności.

Instytut aktywnie współpracuje z wieloma ośrodkami astronomicznymi w kraju i zagranicą, dzięki czemu pracownicy oraz studenci mogą wyjeżdżać na staże, zaś do Zielonej Góry na gościnne wykłady przyjeżdżają specjaliści z całego świata.

esa